

# Podwójnie ukarani

Napisano dnia: 2020-01-31 21:42:53



**ZIEMIA KŁODZKA.** Droga wojewódzka nr 392 z Żelazna do Bystrzycy Kłodzkiej na odcinku do Łądko-Zdroju jest w tragicznym stanie. Pokonujący ją pojazdami kierowcy właśnie na niej najczęściej przeklinają, nie mając szansy na ominięcie kolejnych dziur lub fałd. Taka sytuacja trwa już od wielu lat i nie ma nadziei na to, że się poprawi. Co prawda w roku ubiegłym niektórzy kandydaci na parlamentarzystów deklarowali, iż szybko spowodują jej remont, ale na tym się skończyło.



*Droga wojewódzka nr 392 na wielu odcinkach jest traktem przez mękę*

Zmotoryzowani, udający się tą drogą do Kłodzka bądź do kurortu chętnie zamieniliby swoje cztery lub dwa koła na pociąg. Problem w tym, że szlak kolejowy Kłodzko Nowe - Stronie Śląskie, biegnący równoległe do DW 392, od 2004 r. jest zamknięty i - póki co - nic nie wskazuje na to, aby sposobiono się do jego reaktywowania.



*Od wielu lat kolej nie może być alternatywą dla zmotoryzowanych*

Tak więc mieszkańcy gmin: Stronie Śląskie, Łądek-Zdrój i Kłodzko są jakby podwójnie ukarani przez właścicieli bądź zarządców obu ciągów komunikacyjnych. Nikt nie potrafi im wytłumaczyć, dlaczego tak się dzieje.

**(bwb)**